

Adam DOBRZYŃSKI

ATENY CZY JEROZOLIMA?
XLI Tydzień Filozoficzny KUL, Lublin, 8-11 III 1999

Przesady, błędy czy używając terminologii o. I. M. Bocheńskiego – „zabobony” związane z relacją wiary do rozumu są zjawiskiem często spotykanym. Z jednej strony żyjemy w świecie zrażonym do dzieł ludzkiego rozumu i odchodzącym od racjonalnego myślenia. Wielu wierzących chrześcijan ciągle jest fideistami lub wyznawcami teorii „podwójnej prawdy”, absolutyzując Pawłową nieufność do „mądrości tego świata” (1 Kor 2, 1-5). Z drugiej zaś strony jest szereg osób twierdzących, że człowiek religijny nie posiada żadnego rozumnego uzasadnienia dla swojej wiary. Wszystko to sprawia, że istnieje nagła potrzeba podjęcia na nowo problemu wzajemnego związku między wiarą a rozumem, a także refleksji na temat miejsca i roli filozofii w ogromnym dziele odnowy Kościoła. Wiara bowiem, wbrew tendencjom fideistycznym, nie rozwija się na gruzach rozumu. Rozum jest człowiekowi nie mniej potrzebny niż wiara.

Aktualność tego zagadnienia dostrzega również Jan Paweł II, którego ostatnia encyklika zatytułowana jest *Fides et ratio* i dotyczy właśnie relacji między wiarą a rozumem, relacji poznania płynącego z wiary do poznania przyrodzonego.

Zagadnienie to nie jest w Kościele czymś nowym. Podnoszone było już w starożytności, o czym świadczą słowa Tertuliana Afrykańczyka, który sprzeciwiając się utożsamianiu chrześcijaństwa z filozofią, pytał: „Quid ergo Athenis et Hierosolymis? Quid academiae et ecclesiae? Quid haereticis et christianis?” (*De prescriptione haereticorum*, VII). Wtórował mu Tacjan Syryjczyk, który choć wykształcony w kulturze greckiej i piszący po grecku, uważał, że obecność filozofii w Kościele prowadzi do herezji. Na szczęście nie wszyscy ówcześni myśliciele podzielali ten negatywny pogląd na filozofię. Klemens Aleksandryjski filozofię nazywał wprost „pedagogiem prowadzącym do Ewangelii”. Inni wielcy myśliciele chrześcijańscy, Justyn i Orygenes, zrozumiawszy, że trudno będzie porozumieć się ze światem pogańskim bez posługiwania się jego językiem, szczególnie językiem filozoficznym, często wykorzystywali elementy filozofii w swych pismach apologetycznych. Natomiast św. Augustyn nadał chrześcijaństwu wymiar filozoficzny. Jego słynne „credo ut intelligam” (poparte później formułą św. Anzelm z Canterbury „fides quaerens intellectum”) wyznaczyło chrześcijaństwu kierunek

na kilka najbliższych wieków. Późniejsze negatywne nastawienie teologów średniowiecznych (św. Piotra Damiana, św. Bernarda) do filozofii ograniczonej do logiki ustąpiło wkrótce przychylności do niej. Świadczy o tym postawa św. Tomasza z Akwinu, który sprzeciwiając się zarówno tradycji platońsko-plotyńskiej, jak i tradycji arabskiej, oddzielił od siebie teologię i filozofię. Nie był to jednak skrajny separatyzm. Św. Tomasz wypowiadał się bowiem na temat relacji między tymi dwiema „drogami” w duchu komplementaryzmu. Twierdził, że choć są to dwie drogi dochodzenia do prawdy, to przecież istnieje jedna ostateczna prawda, do której obie muszą prowadzić. Cień na dobre stosunki między filozofią a teologią rzucała dopiero krytyka Williama Ockhama skierowana pod adresem filozofii pogańskiej. Wtedy też nastąpił rozbrat między filozofią (rozumem) a teologią (wiarą), z trudem tylko przewyciężany w niektórych środowiskach.

W sytuacji obecnej, w kontekście relatywizmu i naturalizmu, dwóch wpływowych nurtów kultury końca XX wieku wyraźnie przeciwnych chrześcijaństwu, stosunek wiary do rozumu jest zagadnieniem znowu aktualnym. Uroczyście ogłoszoną w dniu 15 października 1998 roku encyklikę *Fides et ratio* można uznać za odpowiedź na tę potrzebę. Jan Paweł II wymieniając powody napisania tej encykliki pisze wprost: „wydawało mi się słuszne i konieczne podkreślenie wartości filozofii z punktu widzenia rozumienia wiary, a także wskazanie ograniczeń, na jakie się napotyka, gdy zapomina o prawdach Objawienia lub je odrzuca. Kościół bowiem zachowuje niewzruszone przekonanie, że wiara i rozum «mogą okazywać sobie wzajemną

pomoc», odgrywając wobec siebie rolę zarówno czynnika krytycznego i oczyszczającego, jak i bodźca skłaniającego do dalszych poszukiwań i głębszej refleksji” (nr 100).

Również tegoroczny XLI Tydzień Filozoficzny, który miał miejsce w dniach od 8 do 11 marca 1999 roku, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, był odpowiedzią na tę potrzebę. O ile jednak encyklika jest dokumentem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła katolickiego skierowanym do biskupów tegoż Kościoła, o tyle XLI Tydzień Filozoficzny został zorganizowany przez filozofów i z myślą o filozofach. Stąd też hasłem tegorocznego Tygodnia Filozoficznego było „Ratio et fides”.

Oficjalnego otwarcia Tygodnia dokonał Rektor KUL ks. prof. Andrzej Szostek. Swoimi refleksjami na temat encykliki podzielił się ks. abp prof. Józef Życiński. Natomiast słowo wstępne w imieniu organizatorów Tygodnia wygłosił prezes Koła Filozoficznego Studentów KUL Adam Dobrzyński.

Rozważając stosunek rozumu do wiary można spojrzeć z dwu różnych punktów widzenia. Punkty te określone są przez człony relacji, o której mowa: rozum lub wiara. Innymi słowy, można spoglądać na wiarę z pozycji rozumu i z tej perspektywy określać ich wzajemny stosunek, można też spoglądać na rozum z pozycji wiary i z tej perspektywy próbować charakteryzować ich wzajemną relację. Zdając sobie sprawę z tej zależności organizatorzy Tygodnia zaprosili do udziału w sesji oprócz filozofów również teologów. Stronę filozoficzną reprezentowali: o. prof. Mieczysław A. Krąpiec, s. prof. Zofia J. Zdybicka, prof. Antoni B. Stępień, ks. prof. Józef Herbut, prof. Jan Czerkowski. Ze strony

teologii w sesji udział wzięli: ks. prof. Marian Rusecki oraz ks. dr hab. Jerzy Szymik. Nie zabrakło również gości spoza uczelni: o. prof. Jan A. Kłoczowski reprezentował Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie, natomiast prof. Jacek J. Jadacki – Uniwersytet Warszawski.

Referaty i dyskusje nad problemami związanymi z tematem tegorocznego Tygodnia Filozoficznego „Ratio et fides” pokazały, że jest on bardzo szeroki. Porządkując, należałoby wyodrębnić trzy podstawowe stanowiska, w ramach których uczestnicy Tygodnia podejmowali rozważane zagadnienie:

1. Stanowisko pierwsze, nazwijmy je doktrynalno-metafizycznym, było reprezentowane najliczniej. O. prof. Krąpiec w swoim referacie „Rozumieć wiedzę – rozumieć wiarę” wskazał na fundamentalne znaczenie aktu wiary w życiu każdego człowieka. Jego zdaniem „przeżycie poznania wierzeniowego jest nieodłączne od człowieka”. Stąd też religijna treść wierzenia nie jest czymś destrukcyjnym dla człowieka, lecz stanowi naturalne dopełnienie procesów poznawczych. Między poznaniem teologicznym, płynącym z wiary, a poznaniem czysto rozumowym, filozoficznym, nie ma sprzeczności, albowiem oba te kierunki poznania spełniają się w mądrościowym charakterze naszego poznania. W podobnym duchu utrzymany był referat s. prof. Zdybickiej noszący tytuł „Drogi rzeczywistości do poznania Boga i człowieka”. W pierwszej części swojego wystąpienia prelegentka wskazała na antropologiczno-metafizyczny kontekst problematyki poznania Boga. Następnie omówiła dwie drogi prowadzące do poznania Boga. Pierwszą – wiodącą do poznania Boga poprzez poznanie ist-

niejącej rzeczywistości, oraz drugą – drogę wiary, która choć przekracza możliwości rozumu, jest dopełnieniem tej pierwszej. Również wystąpienie ks. prof. Ruseckiego – „Rozum i wiara z perspektywy teologii fundamentalnej” – poświęcone było zagadnieniu komplementarności podejścia filozoficznego i teologicznego na gruncie myśli chrześcijańskiej. Oś wykładu prof. Czerkawskiego – „Encyklika a zagadnienie filozofii chrześcijańskiej” – stanowiły różne aspekty wzajemnego związku między chrześcijaństwem a filozofią. Prelegent na pytanie, czy uprawnione jest mówienie o filozofii chrześcijańskiej, odpowiadał w duchu Jana Pawła II, że mówienie o filozofii chrześcijańskiej jest w pełni usprawiedliwione, a na takie miano zasługuje każda filozofia, która nie powstałaby bez bezpośredniego lub pośredniego wkładu wiary chrześcijańskiej (por. FR, nr 76).

2. Stanowisko drugie, o nastawieniu „egzystencjalnym”, reprezentowali ks. dr hab. Szymik oraz o. prof. Kłoczowski. Referat ks. dra hab. Szymika, zatytułowany „Teologia jako nauka wiary, czyli scientia sui generis”, ukazywał swoistość teologii jako nauki z trzech różnych punktów widzenia: od strony narzędzi, którymi teolog się posługuje; od strony definicji teologii, a właściwie braku powszechnie przyjętej i bezdyskusyjnie obowiązującej jej definicji; a także od strony perspektyw (nadziei) związanych z przyszłością teologii na tle innych nauk. Natomiast o. prof. Kłoczowski w swoim wystąpieniu „Teologia rozumu i filozofia wiary” mówił o dwóch drogach poszukiwania prawdy: drodze rozumowej i drodze zawierzenia, podkreślając, iż nie są to drogi ze sobą sprzeczne, lecz przeciwnie – dopełniające się.

3. Stanowisko trzecie, rozpatrujące zagadnienie relacji między rozumem a wiarą od strony „logiczno-semiotycznej”, reprezentowane było przez ks. prof. Herbuta, prof. Jadackiego oraz prof. Stępnia. Ks. prof. Herbut w referacie zatytułowanym „Prawda wobec tajemnicy” przedstawił trzy różne odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czym jest tajemnica: psychologiczne pojęcie tajemnicy jako pewnego stanu psychicznego człowieka; ontologiczne pojęcie tajemnicy jako tego, co napotykaemy (poznajemy, wyczuwamy) w doświadczeniu egzystencjalnym, a co nie daje się w pełni wyartykułować słowami; semantyczne pojęcie tajemnicy rozumianej jako własność zdań składających się na język religijny. Sam prelegent opowiedział się za koncepcją ostatnią, która – według niego – jest najbardziej operatywna poznawczo. Natomiast prof. Jadacki w odczycie „Zagadnienie racjonalności wiary” przedstawił skonstruowaną przez siebie logiczną teorię wiary, gdzie „wierzyć” znaczy uznawać pewne zdania za prawdziwe, a ostatecznie wszelkie użycie słowa „wierzyć” daje się sprowadzić do użycia go w kontekście „wierzę, że jest tak a tak”.

Charakterystyczne dla Tygodni Filozoficznych są odczyty metaprzmiotowe, mające na celu uporządkowanie problemów związanych z poruszonym zagadnieniem. Tak było również i tym razem. Prof. Stępień w referacie „Pozycja rozumu w wiedzy ludzkiej” omówił zespół podstawowych problemów, które wiążą się z zagadnieniem ludzkiej racjonalności, definiując terminy kluczowe dla tej problematyki.

Oprócz referatów program Tygodnia przewidywał również dwie dyskusje panelowe. Pierwsza, w której wzięli

udział młodszy pracownicy Wydziału Filozofii: mgr Monika Walczak, ks. dr Krzysztof Kaucha, mgr Tomasz Rakowski i mgr Jacek Wojtysiak, nosiła tytuł: „Wokół encykliki *Fides et ratio*”. Jej uczestnicy starali się w swoich wystąpieniach pokazać – z różnych punktów widzenia – przejście od nauki do Objawienia, od „ratio” do „fides”. Jednakże podczas dyskusji ze słuchaczami Tygodnia ujawniły się rozbieżności oczekiwań co do podnoszonych zagadnień. Pewne zagadnienia wydawały się – przynajmniej dla niektórych uczestników dyskusji – nie tylko zbyt abstrakcyjne, ale czasami wręcz nie związane z samą encykliką. Należy jednak pamiętać, że w zamierzeniu organizatorów celem Tygodnia nie było analizowanie tekstu *Fides et ratio*, lecz rozważanie problemu relacji między rozumem a wiarą. W drugiej dyskusji, zatytułowanej „Aktualność propozycji św. Tomasza z Akwinu?”, udział wzięli: prof. Jerzy Gałkowski, ks. prof. Józef Herbut, ks. prof. Andrzej Maryniarczyk oraz ks. prof. Marian Rusecki. Dyskusja ta była próbą zastanowienia się nad znaczeniem myśli św. Tomasza z Akwinu dla współczesnego człowieka, który z jednej strony jest pod wpływem tendencji pozytywistycznych i scjentystycznych, które głoszą niewiarę w możliwość uprawiania metafizyki, z drugiej zaś ciągle odczuwa pokusę Kanta, aby usunąć rozum z wiary i religii, robiąc w ten sposób miejsce dla Boga.

Niewątpliwym minusem tegorocznego Tygodnia Filozoficznego była nieobecność etyków i teologów moralności, którzy mogliby wskazać na uwikłanie omawianego zagadnienia w kontekst etyczny. Zabrakło również rzetelnej analizy biblijnej, która w wielu wypad-

kach mogłaby ułatwić zrozumienie pewnych wątków poruszanych w poszczególnych referatach. Należy mieć tylko nadzieję, że inni autorzy, idąc drogą wyznaczoną przez Jana Pawła II, a podjętą przez uczestników XLI Tygodnia Filozoficznego, zwrócą większą uwagę na te aspekty związane z zagadnieniem relacji między rozumem a wiarą.

XLI Tydzień Filozoficzny nie ograniczał się tylko do wygłoszonych referatów i dyskusji. Nie kończył się także w auli uniwersyteckiej. Spotkania i wymiana poglądów odbywały się także poza aulą, w kularach. Nie zabrakło także akcentów liturgicznych. Nabożeństwu inauguracyjnemu w Kościele akademickim KUL przewodniczył ks. prof. Maryniarczyk, a homilię wygłosił o. prof. Edward Zieliński. Poranne Msze święte oraz wy-

głaszane w czasie ich trwania homilie stanowiły religijne dopełnienie referatów wygłaszanych w auli. Podsumowania i zakończenia obrad Tygodnia dokonała dr Anna Buczek, kurator Koła Filozoficznego Studentów KUL, która odczytała treść telegramu, wysłanego przez organizatorów Tygodnia do Ojca Świętego Jana Pawła II. Znalazły się w nim między innymi następujące słowa: „Profesorowie i studenci filozofii i teologii KUL oraz wielu innych uczelni Polski, zgromadzeni podczas XLI Tygodnia Filozoficznego, pochylając się nad encykliką *Fides et ratio* pragną wyrazić wielką wdzięczność za jej przesłanie i zachętę, aby z odwagą rozumu i wiary wejść razem z Waszą Świątobliwością w III tysiąclecie chrześcijaństwa”.